Matka Maria Celeste wielokrotnie wymienia podstawowe pojęcia swojej duchowości. We wstępie do Reguł zarysowuje syntetyczną wizję swojej doktryny. Punktem wyjścia jest „Plan Ojca”, który pragnie uczynić ludzi uczestnikami swojego boskiego życia, dając im Ducha Świętego za pośrednictwem swego Syna, który stał się Człowiekiem. Wstęp do Reguł skierowany jest przede wszystkich do wspólnoty redemptorystek powołanej, aby być dla świata „żywą pamiątką” tego, co uczynił i nadal czyni Jezus Chrystus, aby okazać nam miłość Ojca, wyrażoną przez dar Ducha.

Można jednak stwierdzić, że wstęp ten odnosi się do wszystkich wierzących, bo celem stworzenia – jak napisała w innym miejscu Maria Celeste – jest uczestnictwo wszystkich dusz w boskim życiu.

„Plan Ojca” jest on bardzo bogaty w treść i wymaga medytacji ponieważ jego inspirację stanowi wielką prawdę, z którą spotykamy się u św. Pawła w *Liście do Efezjan* i również w *Liście do Kolosan.* W tym wstępie rozpoznamy też niektóre teksty św. Jana i fragment Konstytucji dogmatyczną o Kościele – *Lumen Gentium*

|  |
| --- |
| **List do Efezjan 1, 3-14** |
| **Tajemniczy plan zbawienia** |
| 3 Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa,  On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym  na wyżynach niebieskich[1](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1028#P1) - w Chrystusie.  4 W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata,  abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem.  Z miłości 5 przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa,  według postanowienia swej woli,  6 ku chwale majestatu swej łaski,  którą obdarzył nas w Umiłowanym.  7 W Nim mamy odkupienie przez Jego krew -  odpuszczenie występków,  według bogactwa Jego łaski.  8 Szczodrze ją na nas wylał  w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia,  9 przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli  według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął  10 dla dokonania pełni czasów,  aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie:  to, co w niebiosach, i to, co na ziemi[2](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1028#P2).  11 W Nim dostąpiliśmy udziału my również,  z góry przeznaczeni zamiarem Tego,  który dokonuje wszystkiego zgodnie z zamysłem swej woli,  12 po to, byśmy istnieli ku chwale Jego majestatu -  my, którzyśmy już przedtem nadzieję złożyli w Chrystusie.  13 W Nim także i wy[3](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1028#P3) usłyszawszy słowo prawdy,  Dobrą Nowinę waszego zbawienia,  w Nim również uwierzyliście i zostaliście naznaczeni pieczęcią[4](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1028#P4) Ducha Świętego, który był obiecany.  14 On jest zadatkiem naszego dziedzictwa w oczekiwaniu na odkupienie, które nas uczyni własnością[5](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1028#P5) [Boga], ku chwale Jego majestatu. |
| **Prolog – J 1, 1-14** |
|  |
| 1 Na początku było Słowo[1](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P1),  a Słowo było u Boga[1](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P1),  i Bogiem było Słowo.  2 Ono było na początku u Boga.  3 Wszystko przez Nie się stało,  a bez Niego nic się nie stało,  co się stało[2](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P2).  4 W Nim było życie[3](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P3),  a życie było światłością[3](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P3) ludzi,  5 a światłość w ciemności świeci  i ciemność jej nie ogarnęła.  6 Pojawił się człowiek posłany przez Boga -  Jan mu było na imię[4](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P4).  7 Przyszedł on na świadectwo,  aby zaświadczyć o światłości,  by wszyscy uwierzyli przez niego.  8 Nie był on światłością,  lecz [posłanym], aby zaświadczyć o światłości.  9 Była światłość prawdziwa,  która oświeca każdego człowieka,  gdy na świat przychodzi[5](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P5).  10 Na świecie było [Słowo],  a świat stał się przez Nie,  lecz świat[6](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P6) Go nie poznał[6](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P6).  11 Przyszło do swojej własności,  a swoi Go nie przyjęli.  12 Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli,  dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi[7](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P7),  tym, którzy wierzą w imię Jego -  13 którzy ani z krwi,  ani z żądzy ciała,  ani z woli męża,  ale z Boga się narodzili[8](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P8).  14 A Słowo stało się ciałem[9](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P9)  i zamieszkało[9](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P9) wśród nas.  I oglądaliśmy Jego chwałę,  chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca,  pełen[9](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=340#P9) łaski i prawdy. |
| **LUMEN GENTIUM – KONSTYTUCJA O KOŚCIELE (KK)** |
| **KK 2.** Przedwieczny Ojciec, na skutek najzupełniej wolnego i tajemnego zmysłu swej mądrości i dobroci stworzył cały świat, a ludzi postanowił wynieść do uczestnictwa w życiu Bożym, nie opuścił też ludzi po ich upadku w Adamie, dając im nieustannie pomoce do zbawienia przez wzgląd na Chrystusa, Odkupiciela, "który jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym wszelkiego stworzenia" (Kol 1,15). Wszystkich zaś wybranych Ojciec przed wiekami "przewidział i przeznaczył, aby się stali podobni do Syna Jego, który miał być pierworodnym między wielu braćmi" (Rz 8,29). A wierzących w Chrystusa postanowił zgromadzić w Kościele świętym, który już od początku świata ukazany przez typy, cudownie przygotowany w historii narodu izraelskiego i w Starym Przymierzu, ustanowiony w czasach ostatecznych, objawiony został przez wylanie Ducha, a w końcu wieków osiągnie swe chwalebne dopełnienie. Wtedy zaś, jak to czytamy u świętych Ojców, wszyscy sprawiedliwi, poczynając od Adama, "od Abla sprawiedliwego aż po ostatniego wybranego", zostaną zgromadzeni w Kościele powszechnym u Ojca. |
|  |
| **KK 3.** Przyszedł tedy Syn, zesłany przez Ojca, który wybrał nas w Nim przed stworzeniem świata i do przybrania za synów bożych przeznaczył, ponieważ w Nim spodobało mu się odnowić wszystko (por. Ef 1,4-5 i 10). Żeby wypełnić wolę Ojca, Chrystus zapoczątkował Królestwo niebieskie na ziemi i objawił nam tajemnicę Ojca, a posłuszeństwem swym dokonał odkupienia. Kościół, czyli Królestwo chrystusowe, już teraz obecne w tajemnicy, dzięki mocy Bożej rośnie w sposób widzialny w świecie. Znakiem tego początku i wzrastania jest krew i woda wypływające z otwartego boku Jezusa ukrzyżowanego (por. J 19,34), a zapowiedzią słowa Pana odnoszące się do Jego śmierci na krzyżu: "A ja, gdy wywyższony zostanę ponad ziemię, wszystkich do siebie pociągnę" ( J 12,32 gr.). Ilekroć na ołtarzu sprawowana jest ofiara krzyżowa, w której \* na Paschę naszą ofiarowany został Chrystus " (1 Kor 5,7), dokonuje się dzieło naszego odkupienia. Równocześnie w sakramencie chleba eucharystycznego uprzytamnia się i dokonuje jedność wiernych, którzy stanowią jedno ciało w Chrystusie (por. 1 Kor 10,17). Wszyscy ludzie powołani są do tego zjednoczenia z Chrystusem, który jest światłością świata i od którego pochodzimy, dzięki któremu żyjemy, do którego zdążamy. |
|  |
| **KK 4.** Kiedy zaś dopełniło się dzieło, którego wykonanie Ojciec powierzył Synowi na ziemi (por. J 17,4), zesłany został w dzień Zielonych Świąt Duch święty, aby Kościół ustawicznie uświęcał i aby w ten sposób wierzący mieli przez Chrystusa w jednym Duchu dostęp do Ojca (por. Ef 2,18). On to właśnie jest Duchem życia, czyli źródłem wody tryskającej na żywot wieczny (por. J 4,14, 7,38-39), przez Niego Ojciec ożywia ludzi umarłych na skutek grzechu, zanim śmiertelne ich ciała wskrzesi w Chrystusie (por. Rz 8,10-11). Duch mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni (por. 1 Kor 3,16, 6,19), w nich przemawia i daje świadectwo przybrania za synów (por. Gal 4,6, Rz 8, 15-16 i 26). Prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy (por. J 16,13) i jednoczenie we wspólnocie (in communione) i w posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne, i przy ich pomocy nim kieruje oraz owocami swoimi go przyozdabia (por. Ef 4,11-12, 1 Kor 12,4, Gal 5,22). Mocą Ewangelii utrzymuje Kościół w ciągłej młodości, ustawicznie go odnawia i do doskonałego zjednoczenia z Oblubieńcem prowadzi. Albowiem Duch i Oblubienica mówią do Pana Jezusa Przyjdź! (por. Ap 22,17). |
|  |

Nasza Założycielka w mistycznym doświadczeniu otrzymała objawienie Reguły Zakonu Najświętszego Odkupiciela. Napisała o tym na kartach swojej „Autobiografii”. Chciałabym się teraz odwołać do fragmentu z książki o. Dominika Capone „Historia jednej duszy”, który opowiada o swoim pierwszym spotkaniu i bliższym zapoznaniu się z tekstami Marii Celeste:

*„Pozwolę sobie wspomnieć o moim pierwszym w życiu spotkaniu z myślą matki Celeste. Słyszałem o matce Celeste od lat dwudziestych podczas dyskusji albo lektur na temat początków Zgromadzenia Redemptorystów. Początkowo mówiono o niej, opierając się na surowym liście św. Alfonsa z marca 1733 roku, i wydaje się, że wielu redemptorystów zna ją i osądza wyłącznie w oparciu o ten list. Oczywiście, wyrwany z kontekstu życia i duchowości wywiera on negatywne wrażenie. Dla niektórych obecność mniszki u początków Zgromadzenia jest trudna do przyjęcia i usiłują usunąć ją w cień.*

*W 1962 roku jesienią redemptorystki ze Scala zaprosiły mnie, abym przeprowadził u nich ćwiczenia duchowe. Nie chcąc mówić tylko o sprawach ogólnych, poprosiłem o tekst ich reguł. Po przeczytaniu nie znalazłem w nich niczego szczególnego: naśladowanie Chrystusa, które stanowiło cel ich życia, było charakterystyczne dla wszystkich zakonnic, a nawet dla wszystkich ochrzczonych chrześcijan. Dano mi wtedy także tekst reguły pierwotnej - Codice foggiano III. Przeczytałem pierwszą stronę zatytułowaną “****Plan Przedwiecznego Ojca”,*** *a dotyczącą założenia Zakonu:*

*“Gorąco zapragnąłem dać światu mojego Ducha i przekazać Go moim stworzeniom rozumnym, abym żył z nimi i w nich aż do końca świata. Z bezgranicznej miłości dałem im mojego Jednorodzonego Syna i przez Niego przekazałem im mojego boskiego Ducha Pocieszyciela... Świat został stworzony przez moje boskie Słowo i przez Niego żyje wszystko: w Nim jest życie, On jest istnieniem i życiem wszystkiego, co zostało stworzone... Aby moje stworzenia pamiętały o odwiecznej miłości, jaką je umiłowałem, spodobało mi się wybrać ten Instytut, aby był dla wszystkich ludzi świata żywą pamiątką, tego, co spodobało się mojemu Synowi Jednorodzonemu uczynić dla ich zbawienia... Dlatego wy, dusze do niego wybrane, będziecie z Nim uwielbione w wieczności, gdy w waszym duchu odciśniecie Jego życie, i naśladując Go, prawdziwie staniecie się do Niego podobne, jako żywe obrazy mojego Umiłowanego Syna. Wtedy On sam będzie waszą Głową i waszym Początkiem”.*

*Pracowałem w tym czasie nad rozważaniami na temat misterium paschalno-zbawczego Chrystusa według św. Pawła, przygotowując się do wykładów na Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie. Dotyczyły one Chrystusa jako początku naszego życia moralnego, Chrystusa, który przekazuje nam Byt i Życie Ojca jako dążenie do ostatecznego celu, nadającego sens najwyższemu wymiarowi życia ludzkiego, życiu moralnemu. Wielkie było moje zdziwienie, gdy we Wstępie do Planu Przedwiecznego Ojca znalazłem te istotne prawdy ujęte w powyżej cytowanych słowach, oraz w całym fragmencie o zamiarze Boga Ojca, aby założyć nowy Zakon, charakteryzujący się tym, że miał on być żywą, promieniującą pamiątką, prawdziwym żywym wizerunkiem Chrystusa, przez którego uczestniczymy w Bycie i Życiu Ojca.*

*Tak głęboka prawda ewangeliczna i filozoficzna została jasno zapisana przez matkę Celeste. Odkrywszy wielkość tej kobiety i jej nieprzeciętną inteligencję, a może - “oświecenie”, opowiedziałem o tym mniszkom i one także zaczęły odkrywać wielkość i świętość swojej założycielki oraz oryginalność i istotę charyzmatu zakonnego redemptorystek. O naszym odkryciu dowiedziały się także siostry w Foggii, w Sant’Agata dei Goti, w Madrycie oraz w Esopus w Stanach Zjednoczonych. Następnie po Soborze Watykańskim II, który zachęcał zakony do odnowy, o tym odkryciu został poinformowany cały Zakon podczas spotkania w Belgii, a potem na pierwszym zgromadzeniu generalnym w 1972 roku w Colle S. Alfonso w Torre del Greco (Neapol). Spotkanie to, a także spotkania w Belgii, zostały przygotowane przez komisję ośmiu ojców redemptorystów pod przewodnictwem Przełożonego Generalnego Redemptorystów, O. Proesmansa. Inne spotkania (22-25 kwietnia 1968) były przygotowywane przeze mnie oraz przez podkomisję dwóch ojców, a potem do 1972 roku - ponownie przez wymienioną komisję.*

*Odkrywając dzieła matki Celeste, zdawałem sobie sprawę, że wielka prawda o uczestnictwie w Bycie i Życiu Ojca dzięki pośrednictwu Chrystusa, którego naśladujemy, tak aby stać się jako wspólnota żywą pamiątką, ożywionym wizerunkiem Jezusa, była prawdą charyzmatyczną, którą matka Celeste pojęła po przyjeździe do Scala, i którą wyraziła w 1724 roku w Rozmowach”.*

***Plan Ojca Przedwiecznego***

Gorąco zapragnąłem dać światu mojego Ducha i przekazać Go moim stworzeniom rozumnym, abym żył z nimi i w nich aż do końca świata.

Z bezgranicznej miłości dałem im mojego Jednorodzonego Syna i przez Niego przekazałem im mojego boskiego Ducha Pocieszyciela, aby ich przebóstwić w życiu, sprawiedliwości i prawdzie, aby z upodobaniem objąć wszystkich w Słowie-Synu miłości. To przez Niego została wylana na nich moja łaska, sprawiedliwość i prawda. Przez Niego obdarowałem ich moją łaską, sprawiedliwością i prawdą. Przez Niego będą mieć życie wieczne.

Świat został stworzony przez moje Boże Słowo i przez Nie żyje wszystko: w Nim jest życie, On jest istnieniem i życiem wszystkiego, co zostało stworzone; wszystko w Nim jest życiem miłości i upodobania, przez Niego we Mnie samym.

Aby moje stworzenia pamiętały o odwiecznej miłości, jaką je umiłowałem, spodobało mi się wybrać ten Instytut, aby był dla wszystkich ludzi świata żywą pamiątką[[1]](#footnote-1), tego, co mój Syn Jednorodzony zechciał uczynić dla ich zbawienia, gdy przez trzydzieści trzy lata żył w świecie jako Człowiek-Wędrowiec (Viatore). Jego dzieła są ciągle żywe dla Mnie i mają wartość bezcenną. Dlatego wy, dusze do niego wybrane, będziecie z Nim uwielbione w wieczności, gdy w waszym duchu odciśniecie Jego życie i naśladując Go prawdziwie staniecie się do Niego podobne, jako żywe obrazy mojego Umiłowanego Syna. Bo tylko On sam jest waszą Głową i waszym Początkiem. Będziecie nosić Go jako życie waszego serca, jako Cel waszego istnienia, Pasterza waszej owczarni i Mistrza waszego ducha.

Waszym życiem kierować będą prawdy, jakich On naucza w świętych Ewangeliach, w których ukryte są wszystkie skarby nieba - źródło życia. Człowiek jeszcze jako wędrowiec tej ziemi może mieć udział w tych odwiecznych bogactwach mojego Umiłowanego Syna miłości, w którym jest jego istnienie i życie. I tak jak On uwielbił Mnie w was, tak i wy bądźcie uwielbieni przez Niego we Mnie.

Niech więc wasz duch żyje w mojej Bożej miłości, oddając mojemu Jednorodzonemu wszelką chwałę i cześć. Niech nikt nie przywłaszcza sobie tytułu założyciela lub założycielki tego Zakonu, ponieważ należy się on wyłącznie mojemu Jednorodzonemu[[2]](#footnote-2). To On będzie Wodzem waszych dusz, On wyprosi i tchnie w was Ducha Pocieszyciela, który was oświeci i wypełni swoimi darami i cnotami.

Obiecuję wam, że jeśli będziecie wypełniać moją wolę, to Zakon wasz rozkwitnie wielką liczbą moich wybranych i kochanych przyjaciół. Oni to zjednoczeni z moim Synem i przemienieni w Jego życie, będą w Nim moimi ukochanymi dziećmi; dziećmi światła i błogosławieństwa: będą przynosić owoc aż do końca świata. Stanie się tak, jeśli żyć będziecie dokładnie tymi Regułami[[3]](#footnote-3), nie zaniedbując nawet najmniejszej, a wasze ziarno będzie błogosławione, tak jak obiecałem.

**Jakie przesłanie płynie dla nas z „Planu Ojca”?**

***Czytając Wstęp do naszej Reguły czyli „Plan Ojca” widzimy do jak wielkich rzeczy powołuje nas Bóg. Chce On GORĄCO obdarować nas Swoim Duchem. Jesteśmy rozumnymi stworzeniami, która zaprasza do przemiany, do podążania „drogą cnoty”. Pragnie nas przebóstwić, uczynić podobnymi do swego Syna Jezusa Chrystusa, aby przez nasze świadectwo, przez nasze życie świat pamiętał o Bożej Miłości, o Duchu Świętym, który nieustanie do nas przychodzi. „Jak wielką miłością obdarzył nas Ojciec!” Przeżywanie tej tajemnicy jest zadaniem każdego chrześcijanina.***

***Jesteśmy wezwani do tego, by uświadomić sobie własną godność i drogę ku zbawieniu (plan przygotowany dla nas przez Stworzyciela). Mamy być tymi, którzy uświadamiają innym ich wielkie powołanie w Kościele. Ta świadomość bycia dzieckiem Bożym we wspólnocie Kościoła jest przynagleniem do dawania świadectwa o Jezusie , do mówienia o tym, kim On jest w moim życiu: „Bo tylko On sam jest naszą Głową i naszym Początkiem. Będziemy nosić Go jako życie naszego serca, jako Cel naszego istnienia, Pasterza Jego owczarni i Mistrza naszego ducha”.***

***Plan Ojca kieruje też nasze spojrzenie na Ewangelię. Parafrazując stwierdzenie św. Hieronima można powiedzieć, że jej ignorancją jest ignorancja Chrystusa:”Naszym życiem –* pisze Maria Celeste *- kierować będą prawdy, jakich On naucza w świętych Ewangeliach, w których ukryte są wszystkie skarby nieba - źródło życia”.***

**W celu pogłębienia tematu rozważmy jeszcze tekst pierwszej rozmowy „Rozmów duszy z Jezusem”.**

1. Kodeks z Cava (1735): „...aby był żywą pamiątką i figurą zbawczych czynów miłości, jakich dokonał mój Jednorodzony w ciągu trzydziestu trzech lat, żyjąc na ziemi jako człowiek. Wam, kochane dusze, dałem to prawo miłości, abyście ukazały wszystkim stworzeniom, że nie skończyły się działa miłości, jakich dokonał mój Syn w ciągu 33. lat, kiedy był widzialny dla ludzi żyjących wtedy na świecie, lecz niech wszyscy dowiedzą się, że w duszach przeze mnie powołanych Jego czyny są ciągle żywe i mają dla Mnie nieporównywalną z niczym wartość”. [↑](#footnote-ref-1)
2. Tamże: „On będzie Przewodnikiem tych dusz, jako główny promotor tego dzieła i On napełni je Duchem Pocieszycielem, który poprowadzi je drogą cnoty”. [↑](#footnote-ref-2)
3. Tamże: „... które zawierają słodkie owoce mądrości, sprawiedliwości i prawdy. W nich zawarta jest doskonałość wszelkich cnót pochodzących od Mojego boskiego bytu. Aby to mogło się zrealizować i aby człowiek został przebóstwiony we Mnie mocą miłości, powyższe Reguły zawierają w sobie wszystkie cnoty teologalne: wiarę, nadzieję i miłość oraz wszystkie cnoty moralne. Wchodząc w życie tymi cnotami przez bramę, którą jest mój Syn, dusze rozradują się słodkimi owocami wiecznego szczęścia, zakrytymi dla śmiertelnych ludzi. I tak razem z moim Synem wypełnią one moją wolę i zjednoczone z Nim współpracować będą w dziele odkupienia świata, wielbiąc moje Imię, adorując moją miłość i wolność, jakimi obdarowuję rodzaj ludzki. Dlatego pilnie żyć będą otrzymanym prawem, nie zaniedbując nawet najmniejszego, aby błogosławione było ich ziarno, tak jak obiecałem”. [↑](#footnote-ref-3)